

Magdalena Żmijowska

Jak pąk w bajce

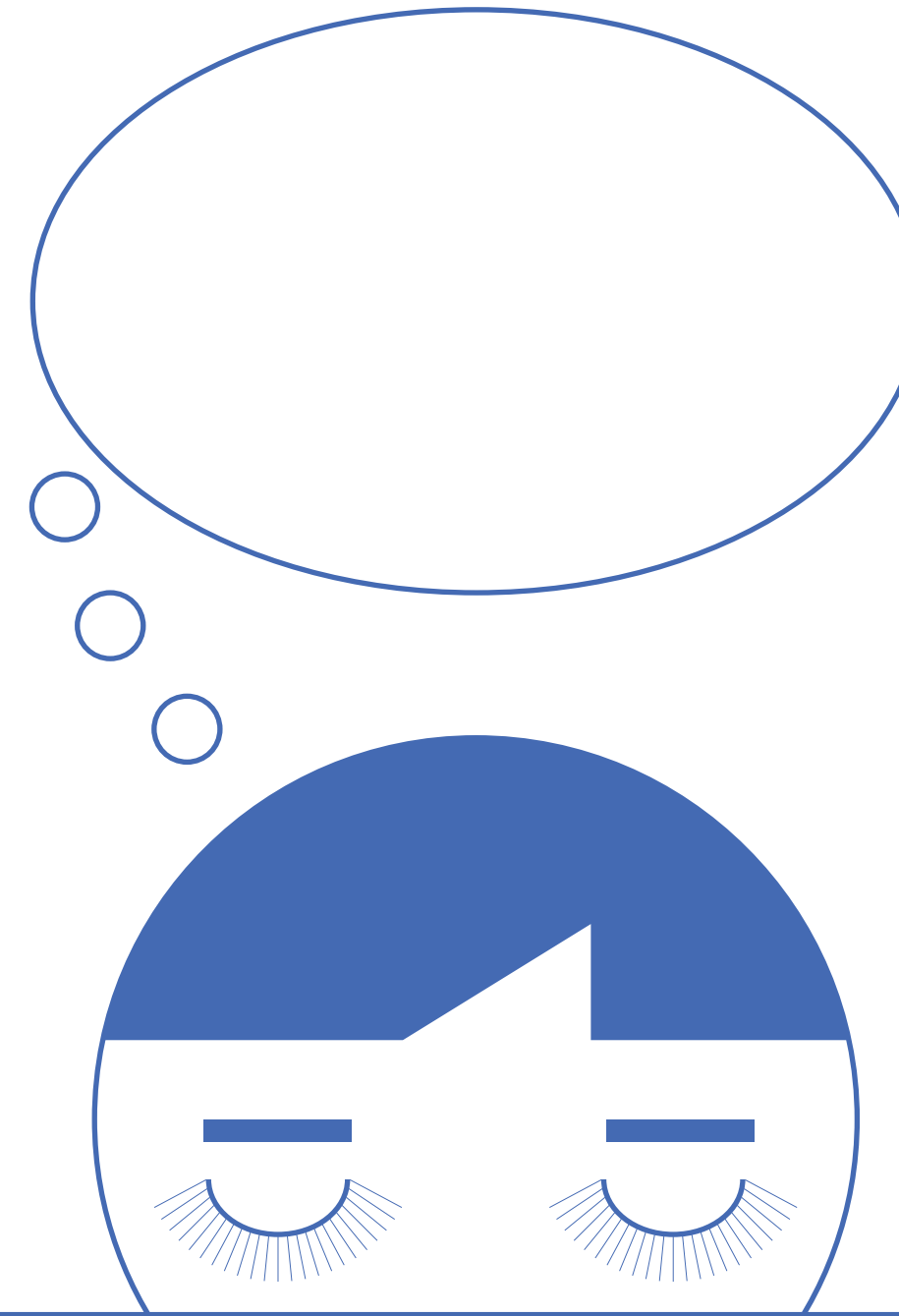


Wspomnienia z dzieciństwa oraz potrzeba obcowania z naturą zainspirowały artystkę do narysowania roślin. Gdzie znajdują się przedstawione paprocie i kwiaty? W wyobraźni? We wspomnieniach?

Kartezjusz zadawał sobie pytanie: „skąd wiem, że jestem?”. Być może wszystko, czego doświadczamy, tylko nam się śni lub nasze zmysły nas oszukują, nie oddając rzeczywistości, lub jakiś złośliwy demon podsuwa nam różne wyobrażenia na temat świata i samych siebie.

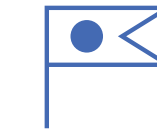
Pomimo tych wątpliwości, a może dzięki nim, możemy stwierdzić, że istniejemy. Bo nawet jeśli świat zewnętrzny i nasze ciało to tylko sen, to przecież musi być coś lub ktoś, kto ten sen śni?

Narysuj swoje wspomnienie z dzieciństwa.



Karolina Grzywnowicz

Flagi słabego oporu



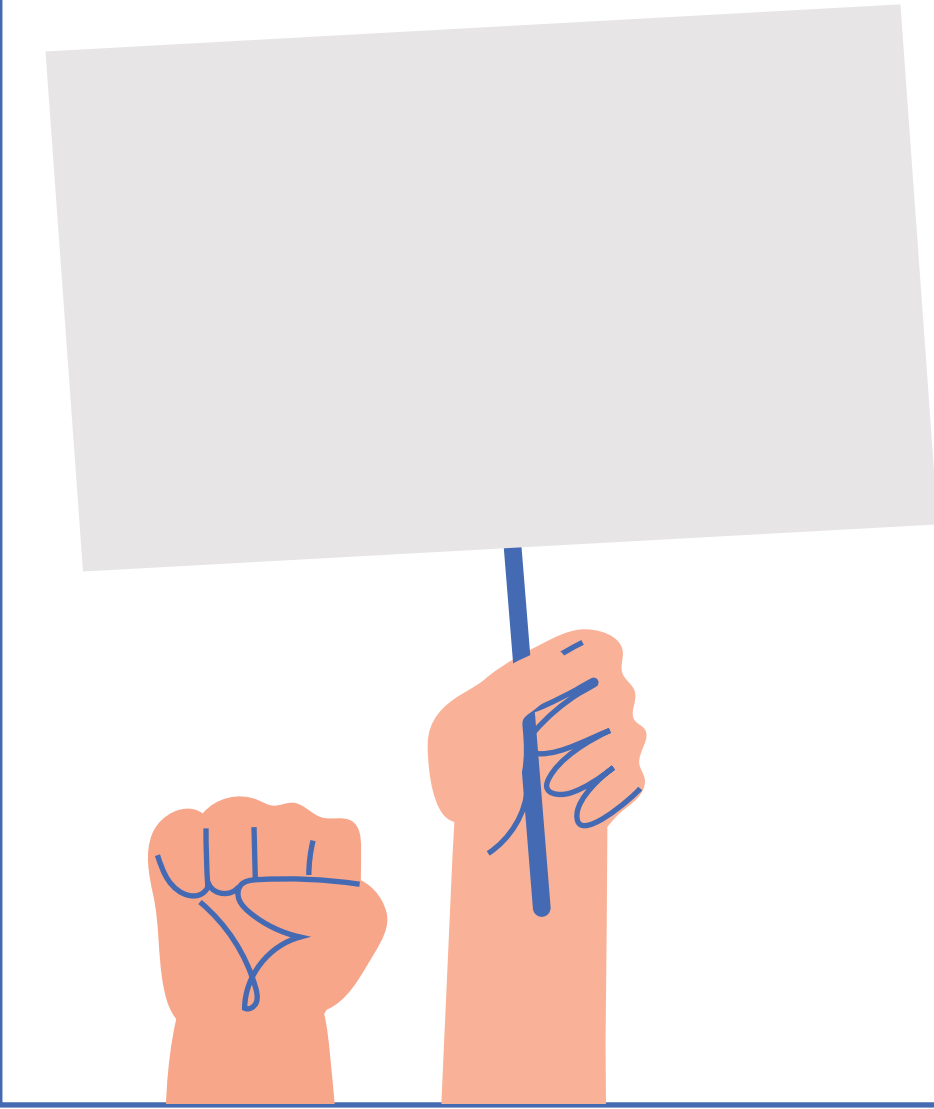
Wiesz czym jest ETYKA? To zbiór praw, które pozwalają ludziom żyć w zgodzie i pokoju. Często mówi się, że osoba, która zwraca uwagę na potrzeby drugiego człowieka, jest moralna i ma swój kodeks etyczny. Dobrze jest mieć taki kodeks, bo wiadomo, jak postępować, żeby innym nie robić krzywdy i żeby ludzie wokół nas czuli się doceniani i potrzebni. Kartezjusz chciał stworzyć taki kodeks, jednak wiedział, że to duże wyzwanie.

Co robi człowiek, który nie ma pieniędzy i możliwości wybudowania trwałego i solidnego domu? Buduje tymczasowy szałas, żeby go chronił przed złą pogodą. Do takiego szałasza Kartezjusz porównał tymczasowy kodeks etyczny, który według niego składał się z trzech zasad: słuchać rad ludzi mądrzejszych od siebie, szanować religię i przestrzegać prawa obowiązującego w państwie.

Artystka tworzy flagi, pod którymi możemy spotkać się z ludźmi o podobnych poglądach. Zadaje sobie tym samym pytanie, czy wspólny kodeks etyczny ma moc budowania wspólnoty. Jaką flagą posługiwaliby się ludzie, których łączą wspólne wartości?

Czy Ty masz swój kodeks etyczny? Może po wizycie w muzeum go stworzysz?

Napisz trzy pierwsze i najważniejsze zasady swojego kodeksu etycznego.



Bartek Buczek

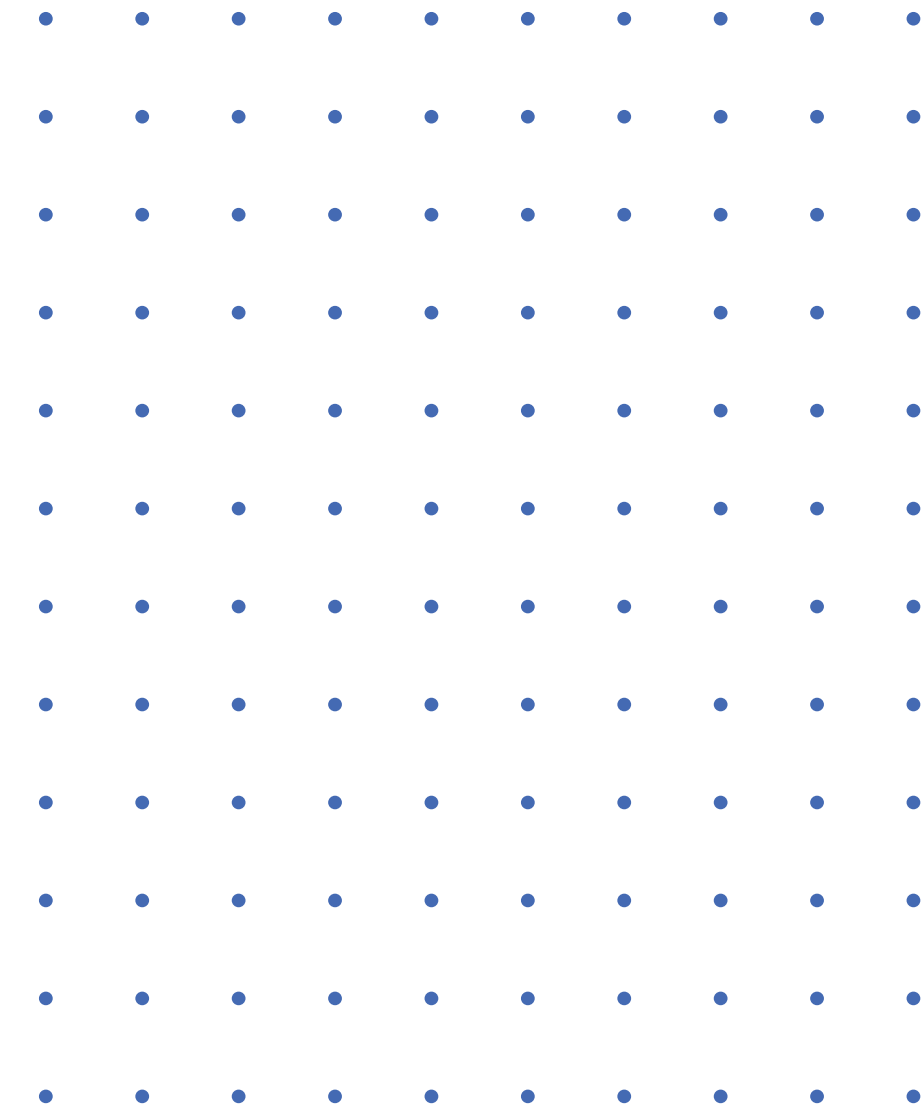
Łuk



Lubicie matematykę? Wiecie, że pierwszych odkryć matematycznych zazwyczaj dokonywali filozofowie? Działo się to dlatego, że bardzo chcieli poznać świat. Pragnęli zbadać każdy jego aspekt, zmierzyć i opisać za pomocą liczb. Kartezjusz również uwielbiał matematykę. Szczególnie upodobał sobie geometrię. Wpadł nawet na pomysł, w jaki sposób opisywać figury geometryczne – za pomocą pierwszych liter alfabetu (a, b, c) oznaczyć wielkości, które znamy, końcowe zaś litery (x, y, z) oznaczały te, których nie znamy.

Być może artysta namalował figury z zachwytu nad geometrią albo z potrzeby poznania i opisania świata. To kwadrat i figura przestrzenna. Jakimi literami określiłbyś wierzchołki tych figur? Tymi z początku czy z końca alfabetu? Co to mogłoby oznaczać?

Połącz punkty, tak żeby powstały bryły i figury. Opisz je za pomocą liter alfabetu.



Natalia Bażowska

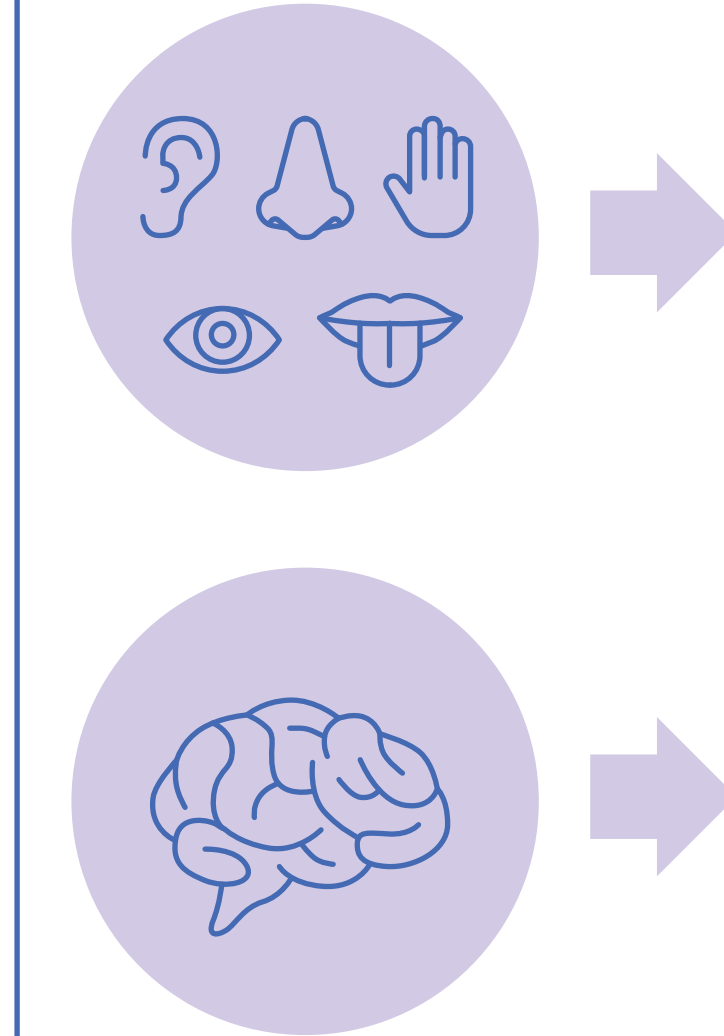
Pąk



Twój ruch ma wpływ na reakcję „stwora” umieszczonego w galerii. Przybliżasz się i oddalasz, słyszysz odgłosy, które z siebie wydaje. Wsluchujesz się w niego. Obserwujesz go. Kartezjusz wątpiłby w poznanie, które opiera się tylko na Twoich zmysłach. Mówiąc o tym, pewnie użyłby słowa „wątpię” kilka razy. Lubił je, uważał, że wątplenie to początek prawdziwego poznania. Jeśli coś poznajesz za pomocą zmysłów (w tym przypadku wzroku i słuchu), to nie dotrzesz do całej prawdy, ale tylko do jej części. Tego „stwora” usłyszysz i zobaczysz, ale nie zrozumiesz, po co znalazł się w tym miejscu, dlaczego wydaje takie odgłosy, po co w ogóle powstał. Kartezjusz zalecałby poznawanie rozumem.

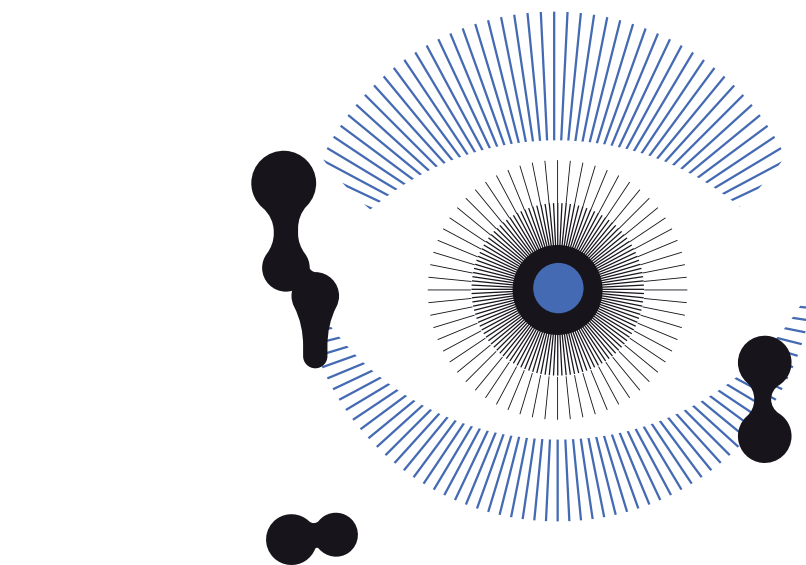
Spróbuj dwa razy zobaczyć naszego bohatera: jeden raz za pomocą wzroku, drugi raz – swojego umysłu.

Napisz, co widzisz, kiedy używasz zmysłów i kiedy poznajesz za pomocą swojego umysłu.



Organizator: Stowarzyszenie „Z Siedzibą w Warszawie”
Partner główny: Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie

Organizatorem Państwowego Muzeum Etnograficznego
w Warszawie jest Samorząd Województwa Mazowieckiego



Projekt współfinansuje m.st. Warszawa
Dofinansowano również ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Eureka, czyli odkrywam!

Wystawa o filozofii i sztuce dla dzieci
w wieku od 4 do 104 lat

19.09.2020 – 30.04.2021

Wystawa kierowana jest zarówno do dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. Prace sześciu współczesnych artystów, stworzone na potrzeby tej wystawy, poddane zostaną komentarzowi bliskiemu myśli Arystotelesa, Kartezjusza, Johna Locke'a i Ludwiga Wittgensteina oraz nieskończonej ilości interpretacji widzów. Ekspozycja zachęci Was do interakcji, działania, przemyśleń. Będzie pretekstem do lepszego poznania filozofii, sztuki i przede wszystkim – samych siebie.

Jesteśmy świadomi związków filozofii ze sztuką, dlatego stworzyliśmy wystawę, która w sposób kompleksowy łączy te dwie narracje. Pokazujemy, że umiejętność zadawania pytań jest ważną kompetencją, którą warto rozwijać na każdym etapie swojego życia.

Więcej: www.ethnomuseum.pl

Krzysztof Maniak

Karmniki



Żyjemy obok zwierząt i roślin. Niejeden filozof zastanawiał się, czym różnią się ludzie od zwierząt. Możemy popatrzeć na ptaki i wypisać kilka takich cech: nie mamy piór, pazurów, skrzydeł, inaczej widzimy, nie potrafimy latać. Filozof będzie drażył temat. Co tak naprawdę różni nas od siebie? Kartezjusz również zadawał sobie takie pytanie i wygłosił pogląd, który dziś nie spodobałby się miłośnikom zwierząt. Zresztą przez wiele lat musiał się z niego tłumaczyć, a w rezultacie przyznać, że jest on błędny. Ale zacznijmy od początku. Jaka to kontrowersyjna teoria była jego dziełem? Kartezjusz odróżniał dwie substancje: rozciągłą i myślącą. Uznał, że człowiek jako jedyna istota składa się z nich obu: rozciągłej, czyli ciała i myślącej, która pozwala mu czuć i myśleć. Zwierzęta miałyby się składać tylko z substancji rozciągłej. Dziś, czterysta lat po teoriach Kartezjusza, mamy pewność, że zwierzęta również czują.

W jakich miejscach swojego ciała odczuwasz lęk,
złość, znudzenie, zawstydzenie, smutek, radość.



Justyna Mędrała

Wszyscy jesteśmy z wody

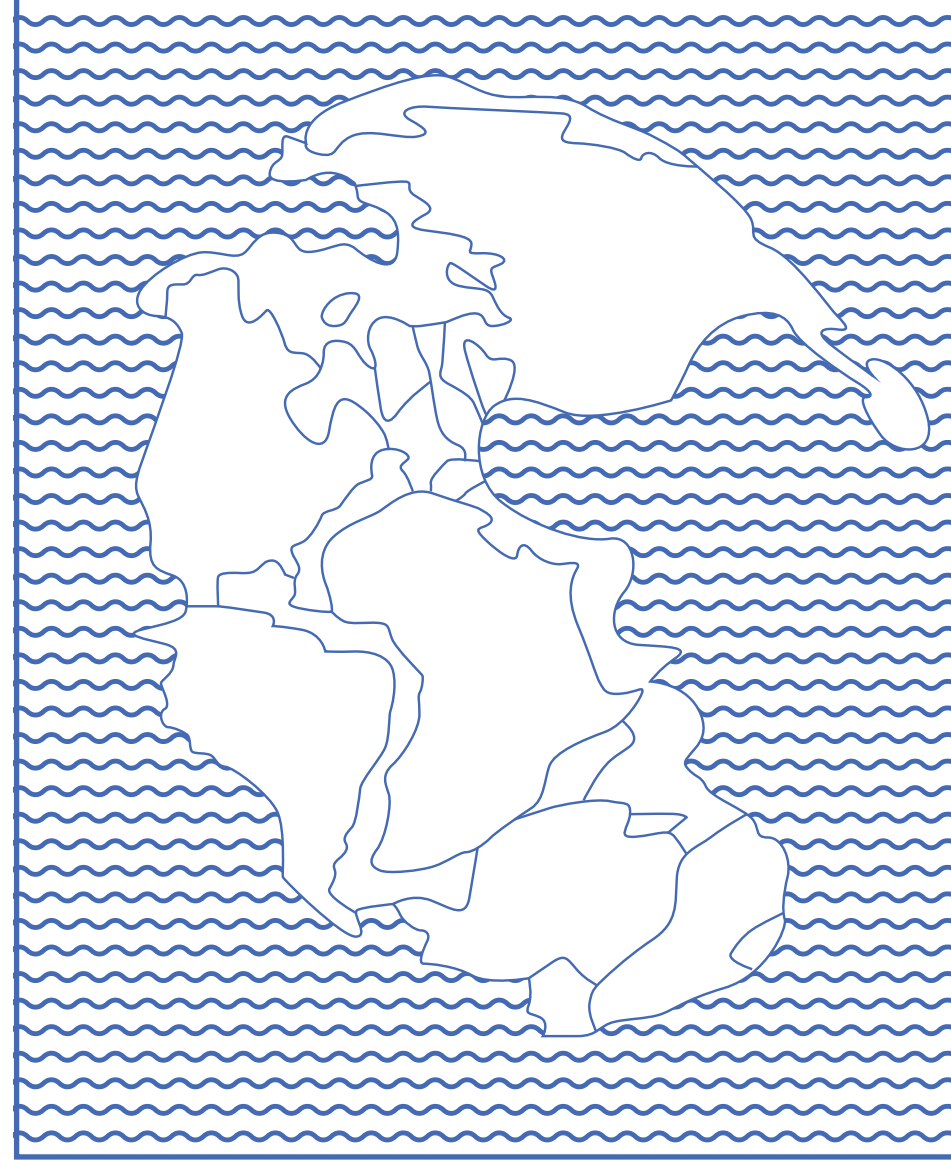


Jaki był początek świata? Co sprawiło, że istnieje ziemia. Wyobraź sobie, że to również zajmowało głowy filozofom. Kartezjusz powiedziałaby tak: „najpierw była nicość, a z niej narodziła się materia, która jest w ciągłym ruchu”. Wiry wypełniającego wszechświat eteru tworzyły WSZECHCIAŁO, które zaczęło się dzielić i różnicować.

A woda? Jak myślisz, czy ona też powstała w wyniku dzielenia się ogromnej materii, czy może była na samym początku, jeszcze zanim ta ogromna materia powstała?

Artystka zastanawia się nad początkiem świata, porównując siedem naczyń do siedmiu kontynentów. Potrafisz je wymienić? Czy wiesz, że pierwotnie były jednym superkontynentem, który rozpadł się na skutek procesów geologicznych?

Pierwotnie na ziemi istniał superkontynent, wielka masa lądu, która podzieliła się na kontynenty. Potrafisz nazwać kształty znanych tobie lądów?



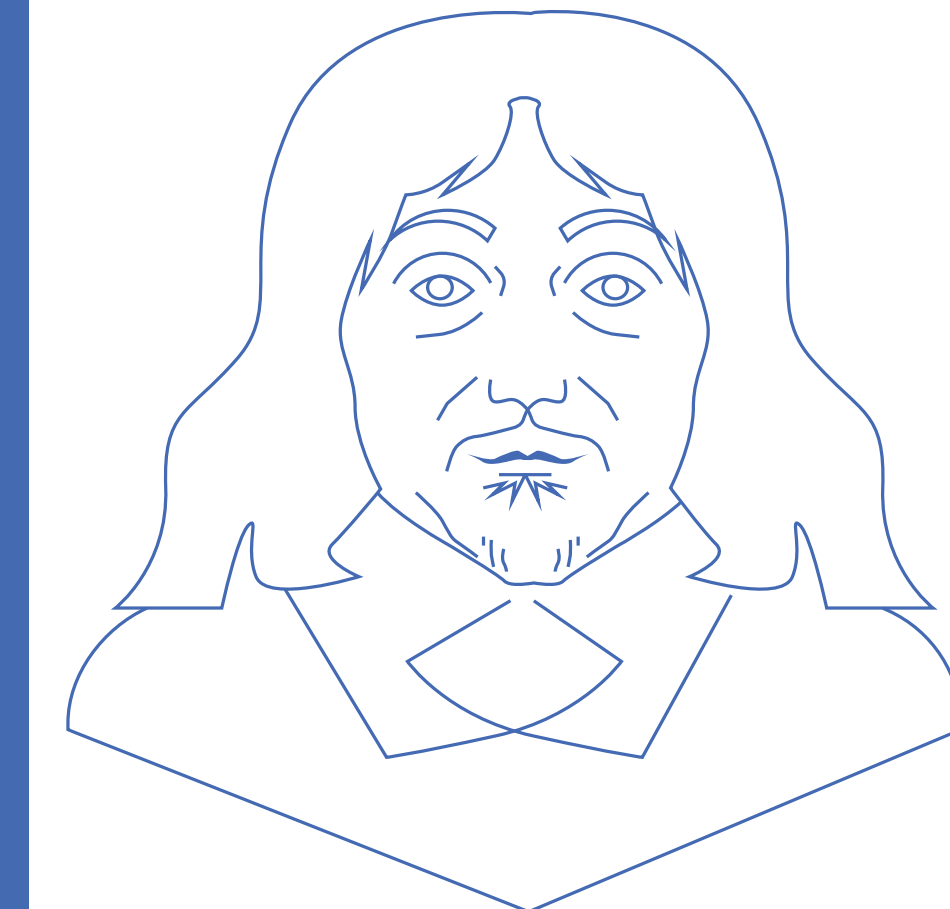
Kartezjusz

ur. 1596, zm. 1650

Kartezjusz miał na imię René (po polsku powiedzieliśmy Renat) a na nazwisko Descartes [czyt. deskart]. Urodził się we Francji w 1596 roku i tam spędził swoje dzieciństwo i młodość. Pochodził z wykształconej i bogatej rodziny, dzięki czemu miał możliwość uczenia się i zdobywania wiedzy*. Po ukończeniu studiów prawniczych wstąpił do wojska i tam zdobywał doświadczenie życiowe. Po czterech latach porzucił służbę wojskową i zainteresował się matematyką i fizyką. Był już na tyle znanym naukowcem, że królowa Szwecji zaprosiła go, aby udzielał jej prywatnych korepetycji z matematyki i fizyki. Mieszkanie w zamku bez centralnego ogrzewania nie służyło Kartezjuszowi, który nie lubił zimna. Niestety, pewnego razu tak się przeziębził, że zachorował na zapalenie płuc i zmarł**. Współcześnie Kartezjusza głównie kojarzymy z jego słynnym powiedzeniem: „Myślę, więc jestem”. No właśnie, żeby myśleć, muszę być, czy żeby być, muszę myśleć? Jak Ci się wydaje, o co w tym chodzi?

* W czasach, kiedy żył Renat, nie wszyscy mogli się uczyć, a za szkołę się płać i to niemało.

** Była to wówczas bardzo niebezpieczna choroba, ponieważ medycyna nie była na tyle rozwinięta, aby sobie z nią poradzić.



Kartezjusz